

Sygn. akt VI Ka 550/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2023 r.

Sąd Okręgowy w Elblągu VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: sędzia Natalia Burandt

Protokolant: st. sekr. sąd. Magdalena Popławska

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2023 r. w Elblągu

sprawy przeciwko R. Ż. (1)

s. J. i M., ur. (...) w M.

obwinionemu o czyn z art. 87 § 1 k.w. i in.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Ostródzie, VII Zamiejscowego Wydziału Karnego w Morągu

z dnia 23 listopada 2022 r., sygn. akt VII W 182/22

uchyla zaskarżony wyrok w całości i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Ostródzie, VII Zamiejscowemu Wydziałowi Karnemu w Morągu do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt VI Ka 550/22

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Ostródzie, VII Zamiejscowy Wydział Karny w Morągu wyrokiem z dnia 23 listopada 2022 r. wydanym w sprawie o sygn. akt VII W 182/22 uznał R. Ż. (2) za winnego tego, że w dniu 16 lipca 2022 r. o godz. 23:00 na ul. (...) w M., powiat (...), kierował samochodem osobowym marki A. (...) o nr rejestracyjnym (...) znajdując się w stanie po użyciu alkoholu z wynikiem 0,15 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu i w tym samym miejscu i czasie prowadził pojazd marki A. (...) o nr rejestracyjnym (...) pomimo braku dopuszczenia pojazdu do ruchu, tj. wykroczenie z art. 87 § 1 k.w. i art. 94 § 2 k.w., i za to na mocy art. 87 § 1 k.w. przy zastosowaniu art. 9 § 2 k.w. w związku z art. 24 § 1 i 3 k.w. wymierzył mu karę grzywny w wysokości 2.500 zł (punkt I), a także orzekł wobec obwinionego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych kat. „B” na okres 6 miesięcy (punkt II), na poczet którego zaliczył okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 16 lipca 2022 r. (punkt III) oraz zwolnił obwinionego od obowiązku zwrotu na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowanych wydatków postępowania i opłaty (punkt IV).

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca obwinionego, który zaskarżył go w całości (poza uznaniem winy obwinionego w zakresie wykroczenia z art. 94 § 2 k.w.) na korzyść obwinionego. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

a) błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść postanowienia, a polegający na:

- uznaniu, że obwiniony prowadził pojazd w stanie po spożyciu alkoholu, w sytuacji, w której tak naprawdę badanie alkomatem zostało przeprowadzone przez funkcjonariuszy policji w sposób nieprawidłowy i sprzeczny z Rozporządzeniem Ministra Zdrowia i Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 28 grudnia 2018 r. w sprawie badań na zawartość alkoholu w organizmie (Dz. U. z 2018 r., poz. 2472), a ponadto w sytuacji

gdy niemożliwym jest aby 500 ml piwa wypite 5 godzin przed prowadzeniem pojazdu dało wynik, jaki zapisali w swoich notesach służbowych policjanci, którzy nie dali jakiegokolwiek bezsprzecznego dowodu mogącego przeczyć wyjaśnieniom obwinionego,

- uznaniu obwinionego za winnego zarzucanego mu czynu na podstawie zeznań funkcjonariuszy policji, mimo, że w świetle tych zeznań wina obwinionego jako co najmniej wątpliwa powinna być rozpatrywana przy uwzględnieniu zasady wyrażonej w art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w., zwłaszcza, że w materiałach sprawy nie było wydruku z urządzenia mierzącego stężenie alkoholu, a nadto policja utajniła przed obroną i obwinionym materiał postępowania przedsądowego,
 - uznaniu, że wyjaśnienia obwinionego nie zasługują na uwzględnienie w całości, gdyż są jedynie przemyślaną linią obrony i zmierzają do uniknięcia odpowiedzialności, a także są sprzeczne z ustalonym stanem faktycznym i nie znajdują potwierdzenia w protokole badania stanu trzeźwości analizatorem wydechu, a w notatnikach służbowych policjantów oraz ich zeznaniach, podczas gdy pominięto żądanie obwinionego, w którym to prosił o zbadanie krwi lub zbadanie jego trzeźwości przez urządzenie stacjonarne na komisariacie, a ponadto sami policjanci wskazali na spokojne, grzeczne i łagodne zachowanie obwinionego podczas rutynowej kontroli, co jeszcze bardziej wskazuje na to, że nie miał nic do ukrycia, brak było nerwowej atmosfery i obwiniony nie przejawiał chęci ucieczki przed zatrzymaniem, ani nie sprawiał wrażenia wystraszonego z powodu zlecenia badania jego trzeźwości, jak również przyzna się do kierowania pojazdem pomimo braku dopuszczenia go do ruchu, co świadczy o jego prawdomówności wobec czynów, których faktycznie się dopuścił,
 - uznaniu, że stopień społecznej szkodliwości czynu, którego dopuścił się obwiniony jest wysoki, a wpływ na taką ocenę ma rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary potencjalnie grożącej szkody oraz waga naruszonych obowiązków i przepisów, jak również postać zamiaru obwinionego i wysoki stopień stężenia alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu, mimo, że wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo gdyby obwinionego uniewinniono, przestrzegać on będzie porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa;
- b) obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia poprzez naruszenie:
- art. 156 k.p.k. w zw. z art. 38 § 1 k.p.w. poprzez nieudostępnienie przez policję obronie materiałów niniejszej sprawy pomimo właściwie złożonego wniosku, co przełożyło się na istotne naruszenie prawa do obrony obwinionego, zagwarantowanej w art. 4 k.p.w.,
 - art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść obwinionego poprzez zignorowanie faktu, iż do protokołu badania nie dołączono wydruków z alkomatu, a samo badanie było przeprowadzone w sposób nieprawidłowy, w nieodpowiednich odstępach czasu, a ustnik nie był każdorazowo wymieniany, a ponadto nie wzięcie pod uwagę treści rozmowy telefonicznej z panią R. S. w dniu 20 lipca 2022 r., podczas której kobieta wypowiedziała cytowane słowa „co panowie chcą wydziwiać, jest wydruk, jest wszystko czarno na białym”, co wskazuje na lekceważące podejście funkcjonariuszy policji do sprawy, z góry negatywne nastawienie do obwinionego oraz brak indywidualnego podejścia do badanej sprawy, w której przecież miało miejsce wiele niedociągnięć, jak chociażby brak wydruków pomiarów z alkomatu i jego błędne zastosowanie,
 - art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 39 § 2 k.p.w. poprzez bezpodstawne oddalenie przez Sąd I instancji wniosku dowodowego o powołanie biegłego z zakresu toksykologii celem ustalenia jaki wynik w wydychanym powietrzu pojawiłby się podczas badania przeprowadzonego o godzinie 23, gdyby obwiniony faktycznie o godzinie 18 wypił piwo o pojemności 500 ml i uznanie tego wniosku za zmierzający do przedłużenia postępowania, a która to

okoliczność wbrew stanowisku Sądu I instancji miała istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, albowiem mogła wskazywać na błędne pomiary wykonane w dniu zatrzymania obwinionego.

W oparciu o tak przedstawione zarzuty obrońca obwinionego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie obwinionego od czynu z art. 87 § 1 k.w. i uchylenie wobec niego zakazu prowadzenia pojazdów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionego R. Ż. (1) skutkowałą uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ostródzie, VII Zamiejscowemu Wydziałowi Karnemu w Morągu.

Rozpoznając przedmiotową sprawę Sąd Rejonowy dopuścił się uchybień, które w konsekwencji skutkować musiały uchyleniem zaskarżonego orzeczenia. Godzi się bowiem zauważyć, iż wyrażone przez Sąd Rejonowy w Ostródzie, VII Zamiejscowy Wydział Karny w Morągu, w uzasadnieniu przyjętego stanowiska, ustalenia i wnioski poświęcone okoliczności czy obwiniony R. Ż. (1) prowadząc pojazd marki A. (...) o nr rejestracyjnym (...) pomimo braku dopuszczenia pojazdu do ruchu, znajdował się w stanie po użyciu alkoholu, czy też nie, były niepełne i niewystarczające dla podjęcia, w tym zakresie, właściwej merytorycznie decyzji procesowej. Kwestia ta – zasadnicza z punktu widzenia meritum postawionych obwinionemu zarzutów - nie została dostatecznie i jednoznacznie wyjaśniona, lecz pozostała w sferze dociekań i rozważań Sądu. Lakoniczne oraz ogólnikowe motywy wyroku odnoszące się do przyjętego, w tym zakresie, stanowiska Sądu Rejonowego nie są również w stanie przeciwstawić się przedstawionej w uzasadnieniu skargi apelacyjnej argumentacji.

Kanwą apelacji był m.in. brak w aktach sprawy wydruku z urządzenia mierzącego stężenie alkoholu oraz oddalenie przez Sąd I instancji wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu toksykologii na wskazane przez obwinionego okoliczności. Zauważyć w tym miejscu należy, że obowiązek umieszczenia wydruku w protokole badania stanu trzeźwości analizatorem wydechu wynika wprost z § 7 ust. 1 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Zdrowia i Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 28 grudnia 2018 r. w sprawie badań na zawartość alkoholu w organizmie, zgodnie z którym z badania przeprowadzonego analizatorem wydechu wskazującego na obecność alkoholu w organizmie osoby badanej sporządza się protokół, który zawiera wynik pomiaru lub pomiarów w postaci cyfrowej oraz jednostkę, w jakiej wyrażony jest wynik, a w przypadku badania przeprowadzonego wyłącznie przy użyciu analizatora wydechu niewyposażonego w cyfrową prezentację wyniku pomiaru - opis prezentacji wyniku pomiaru. Sąd I instancji nie podjął jednak żadnych czynności zmierzających do uzupełnienia materiału dowodowego o wskazany brak, mimo, że z zeznań funkcjonariusza policji D. P. złożonych podczas rozprawy w dniu 14 listopada 2022 r. wynika, że „dopiero później został wydrukowany pomiar”, a nadto, że „wszystko jest zachowane w pamięci urządzenia”. Uzyskanie wskazanego wydruku było więc obiektywnie możliwe, a nawet konieczne – zwłaszcza w świetle okoliczności podnoszonych przez obwinionego, który nie przyznaje się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia z art. 87 § 1 k.w. i już podczas składania wyjaśnień na rozprawie w dniu 14 listopada 2022 r. sygnalizował powstałe w jego ocenie uchybienie w związku z dokonywanym przez funkcjonariuszy u obwinionego pomiarem stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu w dniu 16 lipca 2022 r., co Sąd Rejonowy zignorował. W ocenie Sądu odwoławczego w realiach tej konkretnej sprawy, nieprzeprowadzenie kluczowego dowodu w postaci wydruku z badania alkomatem, który pozwoliłby na zweryfikowanie zarówno wyjaśnień obwinionego jak i zeznań świadków oraz nieosobowego materiału w postaci protokołu badania trzeźwości analizatorem wydechu, sprawia, że podniesiony w apelacji zarzut jawi się jako zasadny.

Nadto wskazać należy, że Sąd Rejonowy oddalając wniosek obrońcy obwinionego o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu toksykologii, celem ustalenia jaki wynik w wydychanym powietrzu pojawiłby się gdyby obwiniony faktycznie o godzinie 18 wypił jedno piwo o pojemności 500 ml, a wynik ten byłby pobrany o godzinie 23, wskazał jedynie, że wniosek ten w sposób oczywisty zmierzał do przedłużenia postępowania. W ocenie Sądu odwoławczego podkreślić trzeba, że wniosek dowodowy w sposób oczywisty zmierza do przedłużenia postępowania tylko i wyłącznie gdy jego jedynym celem jest spowodowanie dalszego trwania postępowania sądowego. Musi to przy tym być oczywiste, a więc niebudzące żadnych wątpliwości, co musi zostać wykazane w uzasadnieniu

postanowienia o oddaleniu wniosku dowodowego. Tymczasem, nie przesądzając o zasadności (lub nie) oddalenia wniosku dowodowego obrońcy obwinionego, zauważyć należało, że uzasadnienie postanowienia w tym przedmiocie nie tylko nie powołuje konkretnej podstawy oddalenia wniosku, ale przede wszystkim nie wyjaśnia z jakich przyczyn, zgłoszony wniosek został oddalony. Uzasadniając decyzję o oddaleniu wniosku dowodowego w taki jak wskazany powyżej sposób Sąd Rejonowy ani nie wykazał, by dany dowód nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, ani też nie wskazał dlaczego przeprowadzenie wnioskowanego dowodu będzie w sposób istotny prowadzić do przewlekłości postępowania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 27 września 2012 r., II AKa 328/12, OSA 2013, nr 9, poz. 37). Z drugiej jednak strony, żaden rozpoznający sprawę sąd nie może być związany ani gołosłownie, ani też dowolnie formułowanymi wnioskami dowodowymi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2009 r., II KK 224/08, BPK SN 2009, nr 3, s. 39). Jednakże oddalenie wniosku dowodowego na podstawie art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. jest w zasadzie niemożliwe w sytuacji, gdy wniosek dowodowy ma istotne znaczenie dla ustalenia prawdy materialnej, gdyż zasada szybkości postępowania nie może być realizowana z uszczerbkiem dla prawidłowych ustaleń faktycznych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 26 maja 2010 r., II AKa 72/10, OSA 2011, z. 11, poz. 41). W realiach rozpoznawanej sprawy nie można zaś, bez cienia wątpliwości wykluczyć, że przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu toksykologii może być istotne dla przedmiotowego rozstrzygnięcia, tym bardziej, że obwiniony podnosił, iż w jego ocenie niemożliwym jest by pomiar dokonany przez funkcjonariuszy był prawidłowy, skoro spożywał alkohol w małej ilości na kilka godzin przed badaniem analizatorem wydechu.

Dokonanie zaś pełnych i szczegółowych ustaleń w omawianym zakresie było wskazane, nie tylko z uwagi na wyeksponowane powyżej, a sygnalizowane już podczas rozprawy w dniu 14 listopada 2022 r., uchybienia, których w ocenie obwinionego dopuścili się funkcjonariusze policji dokonując u niego pomiaru stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu, ale przede wszystkim, że to właśnie wynik wskazanego badania (niepotwierdzony wydrukiem z urządzenia pomiarowego) odegrał kluczową rolę w uznaniu winy R. Ż. (1) w zakresie sprawstwa zarzuczonego mu wykroczenia z art. 87 § 1 k.w. Brak zaś szczegółowego wyjaśnienia przez Sąd Rejonowy powyższych okoliczności i zaniechanie inicjatywy dowodowej w tym względzie stanowiło uchybienie procesowe albowiem doprowadziło do wyrokowania na podstawie niepełnego oraz niewłaściwie zgromadzonego materiału dowodowego, co musiało być dostrzeżone w postępowaniu odwoławczym. Ocena tak zgromadzonego materiału dowodowego nie może zostać uznana za odpowiadającą wymogom art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w. Należy bowiem podkreślić, że to na Sądzie ciąży obowiązek dążenia z urzędu do wszechstronnego wyjaśnienia wszystkich aspektów sprawy i w tym kierunku powinna się przejawiać inicjatywa Sądu. Stwierdzone powyżej uchybienia, z uwagi na swój charakter, nie mogły również być konwalidowane w toku postępowania odwoławczego i musiały skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku oraz przekazaniem niniejszej sprawy do ponownego rozpoznania. Przy ponownym rozpoznawaniu sprawy Sąd orzekający powinien mieć na uwadze przytoczone powyżej uwagi, w tym zwłaszcza podjąć inicjatywę w kierunku uzyskania wydruku z urządzenia, którym w dniu 16 lipca 2022 r. dokonano u obwinionego pomiaru stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu, a także ponownie rozważyć zasadność zgłoszonego przez obrońcę obwinionego wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu toksykologii, a w przypadku jego oddalenia – wyczerpująco wyjaśnić przyczyny takiej decyzji. W toku ponownego rozpoznania sprawy Sąd meriti powinien również ustosunkować się do pozostałych zarzutów, ujętych w skardze apelacyjnej. Dopiero zaś pełny materiał dowodowy, zgromadzony zgodnie z wymogami proceduralnymi oraz uzupełniony o powyższe kwestie pozwoli Sądowi pierwszej instancji rzetelnie wypowiedzieć się co do winy R. Ż. (1) w zakresie czynu z art. 87 § 1 k.w.

Konsekwencją powyższego stanowiska było - na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. - uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie niniejszej sprawy Sądowi Rejonowemu w Ostródzie, VII Zamiejscowemu Wydziałowi Karnemu z siedzibą w Morągu do ponownego rozpoznania.